Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 48.338

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 88 (2388) Wtorek, 14. IV. 1953 r. Cena 30 gr

Białystok otrzymuje ze Szwecji budynek wartości 100 tys. dolarów

Za kilka tygodni przybę- do Białegostoku w da- od szwedzkiej organiza- Raedda Barnen (Ratujcie ci), współpracującej z NICEF (Międzynarodowy undusz Pomocy Dzieciom NZ). dom z prefabryka- wartości około 500 tys. on (tj. 100 tys. dolarów). Budynek ten przeznaczony dla ośrodka szkoleniowego w zakresie położnic- i pediatrii. Części bu- ku przybędą w 18 wago- do Białegostoku, gdzie ntują go szwedzcy spe- iści.

W 30 pokojach internato- tego domu mieszkać uczestnicy kursu. W ynku są również po- szczenia na sale wykła- bibl'otekę, jadalnię chnię. Szwecja ofiaro- również kompletne

z dalszy na str. 2

W Genewie wznowiono obrady

GENEWA (PAP) 13. 4.

W poniedziałek po 23-dniowej przerwie wznowiła w Genewie obrady konferencja przedstawicieli mocarstw — ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii poświęcona sprawie zaprzestania prób z bronią jądrową.

W ciągu najbliższych 24 godzin

Dulles podaje się do dymisji?

Sekretarz stanu znowu w szpitalu

LONDYN (PAP) 13. 4.

Jak podaje waszyngtoński korespondent londyńskiego dziennika „Daily Express" John Foster Dulles, który w niedzielę przebywał na rekonwalescencji w ciągu najbliższych 24 godzin poda się do dymisji.

Dziennik donosi, że w czasie godzinnej rozmowy jaką Dulles przeprowadził w ostatni czwartek z prezydentem Eisenhowerem dyskutował on sprawę wyboru następcy na stanowisko sekretarza stanu. „Daily Express" pisze, że jeśli Dulles ustąpi z zajmowanego stanowiska to jednak nadal będzie wchodził w skład administracji Eisenhowera.

WASZYNGTON (PAP) 13. 4.

Amerykański sekretarz Stanu Dulles przerwał na zalecenie lekarzy swój wypoczynek na Florydzie i powrócił w niedzielę wieczorem do Waszyngtonu, by poddać się ponownym badaniom w szpitalu „Walter Reed". Na lotnisku w Waszyngtonie Dullesa powitał wiceprezydent Nixon, który oświadczył następnie dziennikarzom, że stan zdrowia sekretarza Stanu nie budzi poważniejszych obaw, zaś badania, którym ma się poddać, będą jedynie normalnymi badaniami kontrolnymi. Sam Dulles, który przybył do Waszyngtonu w towarzystwie małżonki i osobistego lekarza, oświadczył, iż czuje się „zupełnie dobrze".

*

WASZYNGTON (PAP) 13. 4.

Prezydent Eisenhower przerwał w poniedziałek urlop spędzany w Auguście i powrócił do Waszyngtonu, ażeby dowiedzieć się na miejscu o stanie zdrowia Dullesa. We wtorek po południu prezydent zamierza powrócić do Augusty.

Żołnierze pierwsi...

tych dniach przewodniczący Prezydium WRN, prze- dniczący Wojewódzkiego Komitetu Budowy Szkół inż. zy Popko podpisał pierwszą umowę w sprawie szko- Tysiąclecia. Szkołę tę wybuduje Podlaska Jednostka BW w Złotorii wspólnie z mieszkańcami tej osady.

(Przeczytaj fotoreportaż na str. 3)

ktualne zagadnienia uchu spółdzielczości rodukcyjnej

rajowa narada przewodniczących ekretarzy woj. związków spółdzielni produkcyjnych

RSZAWA (PAP) 13. 4.

dniu 13 bm. rozpoczęła w Warszawie dwudniowa jowa narada przewodniczących i sekretarzy wojewódzkich związków rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Narada poświęcona jest omówieniu aktualnych zagadnień ruchu spółdzielczości produkcyjnej. Dużo miejsca zajmują na niej problemy współpracy wojewódzkich związków spółdzielni z prezydiami wojewódzkich rad narodowych. Stwierdzono przy tym, że w ostatnim okresie uległa ona pewnej poprawie. Liczne są jednak w dalszym ciągu przykłady braku konsekwentnej realizacji zaleceń kierownictwa Ministerstwa Rolnictwa w tej sprawie. W wielu wypadkach przeważają deklaracje nad konkretnym działaniem.

Podkreślano podczas narady, że spółdzielnie produkcyjne nie mogą uzyskać materiału hodowlanego, jak również mają trudności w zaopatrywaniu się w materiały budowlane.

Instytucje kontraktujące — jak wynika z dyskusji — po staremu opóźniają dokonywanie rozliczeń ze spółdzielniami, a niektóre oddziały Banku Rolnego, zwłaszcza w Olsztynie i częściowo w Łodzi, zbyt formalistycznie ustosunkowują się do potrzeb kredytowych spółdzielni produkcyjnych.

14 bm. dalszy ciąg narady.

POGODA

dniu 14 bm. na obszarze ojewództwa białostockiego

chmurzenie umiarkowane, ściowo duże, z możliwością nych opadów deszczu. Tem- tura maksymalna +14 st. C. ry słabe, południowe i po- wo zachodnie. ro cieplej.

ryści z ZSRR zwiedzają ielkopolskę

NAŃ (PAP) 13. 4.

W Poznaniu przebywa pierwsza powiedzianych w tym roku dowizowych wycieczek turystycznych z ZSRR. 34 uczestnicy tej wycieczki, zwiedziło w naniu zabytki miasta, cytadelę, palmiarnię, a w terenie wojewódstwa wykopaliska archeologiczne w Biskupinie i zabytki ruma,

Owca zabiła lisa

LONDYN (PAP) 13. 4.

Na farmie w Somerset (południowozachodnia Anglia) owca zabiła lisa broniąc przed napaścią swoje małe jagnię.

Farmer opowiada, iż widział z daleka jak lis czołga się w kierunku jagnięcia. W krytycznym momencie pasąca się obok jagnięcia owca sama pospieszyła mu na pomoc tratując drapieżnika.

Diana Dors wychodzi za mąż

NOWY JORK (PAP) 13. 4.

W niedzielę odbył się w Nowym Jorku ślub brytyjskiej aktorki Diany Dors z aktorem filmowym D. Dawsonem.

Pierwszym mężem Diany Dors był Dennis Hamilton, który zmarł w styczniu br.

Rosną Zakłady Sodowe w Janikowie

W myśl uchwał III Zjazdu partii „...należy w oparciu o wzrost wydobycia surowców mineralnych, a w szczególności soli i siarki, przewidzieć dalszy rozwój produkcji podstawowych produktów nieorganicznych, jak soda, kwas siarkowy i inne..."

Trwają intensywne prace przy rozbudowie najwi kszych w Polsce i jednych z największych w Europie — Zakładów Sodowych w Janikowie.

NA ZDJĘCIU: fragment zakładów.

CAF — fot. Gill

W najbliższych dniach USA wystrzelą kilku nowych sztucznych satelitów

NOWY JORK (PAP) 13. 4.

Jak podają amerykańskie agencje prasowe, 13 bm. w bazie na przylądku Canaveral na Florydzie ma zostać podjęta próba wystrzelenia w głowicy jednej rakiety typu „Vanguard" dwóch niewielkich sztucznych satelitów, zawierających aparaty do mierzenia gęstości materii w przestrzeni kosmicznej i do badania pola magnetycznego Ziemi; ich zadaniem ma być również dostarczenie pewnych danych co do możliwości wystrzelenia satelity z kamerą telewizyjną, która przekazywałaby zarejestrowany obraz na Ziemię.

Z bazy Vanderberg w Kalifornii ma zostać wystrzelony na orbitę, biegnącą ponad obu biegunami Ziemi, satelita typu „Discoverer".

Pożar w rafinerii nafty

KROSNO (PAP) 13. 4.

W nocy z 12 na 13 bm. w oddziale destylacji olejowej rafinerii nafty w Gliniku Mariampolskim wybuchł groźny pożar. Z wielkiego zbiornika mieszczącego ok. 30 ton wprost na palenisko zaczął wyciekać olej. Wielkie ilości iskier z kominów zaczęły się wydobywać na zewnątrz grożąc innym obiektom rafinerii, a zwłaszcza stojącej opodal destylacji rurowo-wieżowej.

Na miejsce przybyło 9 jednostek straży pożarnej. Rozpoczęła się energiczna akcja ratunkowa. Dopiero o godz. 3 rano, po upływie 6,5 godzin pożar został ugaszony. W tym czasie spaliło się 2 — 3 ton oleju.

Ofiar w ludziach nie było.

Czy w lasach Syberii wylądował statek kosmiczny z innej planety?

Ekspedycja uczonych radzieckich zbada miejsce upadku tajemniczego obiektu

MOSKWA (PAP) 13. 4.

Uczeni radzieccy oznajmili, że do tajgi syberyjskiej udała się ekspedycja naukowa, aby wyjaśnić tajemnicę obiektu kosmicznego, który przed przeszło 50 laty spadł w pobliżu rzeki Podkamienna Tunguzka i o której od 12 lat badacze ZSRR toczą zaciekły spór.

Pytanie, na które obecnie nikt nie może udzielić pewnej odpowiedzi brzmi: **Czy obiekt kosmiczny był wielkim meteorem czy też pojazdem przybyłym z jakiejś planety naszego układu słonecznego.**

Jeden ze zwolenników hipotezy o statku kosmicznym uczony radziecki Aleksander **Kazancew** w ogłoszonym ostatnio na łamach czechosłowackiego dziennika **„Zemedelske Noviny"** wywiadzie telefonicznym wyliczył kilka faktów, które — jego zdaniem przemawiają za tym, iż „wybuch zaobserwowany w Syberii środkowej 30 czerwca 1908 r. był katastrofą pojazdu międzyplanetarnego napędzanego energią jądrową a nie eksplozją jakiegoś meteorytu.

1. Dwie poprzednie ekspedycje nie znalazły w miejscu eksplozji ani meteorytów ani jego odłamków.

2. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wybuch tajemniczego obiektu nastąpił w atmosferze na wysokości ok. 2 km od powierzchni Ziemi. A przecież jest wykluczone by bryła meteorytowa ni stąd ni zowąd rozleciała się w powietrzu.

3. Opisy wybuchu uzyskane od świadków katastrofy są podobne do relacji Japończyków, którzy przeżyli nalot atomowy na Hiroszimę.

4. Profesor Ary Sternfeld, sława radzieckiej kosmonautyki teoretycznej obliczył, że najdogodniejszym dniem lądowania na Ziemi (domniemanej kosmicznej rakiety Marsjan lecącej na Ziemię z przystankiem na Wenus) był 30 czerwca 1908 r. To jest dzień tajemniczej katastrofy syberyjskiej.

Hipoteza o pojeździe kosmicznym ma jednak wielu poważnych przeciwników. Jest wśród nich znakomity astronom radziecki **Fiesienkow** i specjalizujący się w zagadnieniach przestrzeni pozaziemskiej profesor **Kukarkin.** Wysuwają oni wiele rzeczowych przeciwargu-

★ Ciąg dalszy na str. 2

DELEGACJA nauczycieli z NRD w Białymstoku

Do Białegostoku przybywa delegacja nauczycieli NRD, zrzeszonych w związkach zawodowych. Spotkają się oni w dniu 16 bm. z przedstawicielami Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Spotkanie będzie miało miejsce w sali konferencyjnej Związków Zawodowych o godz. 15.30. (s)

Epidemia grypy w Danii

BERLIN (PAP) 13. 4.

W Danii rozprzestrzenia się epidemia grypy. W samej Kopenhadze leży w łóżkach około 5 tysięcy osób. Do tej pory zanotowano 3 wypadki śmiertelne.

Grypa atakuje podobno nawet i zwierzęta.

JUTRO w „Gazecie Białostockiej"

O WYDAJNOŚCI PRACY KONKRETNIE — artykuł publicystyczny na tematy ekonomiczne,

HISTORIA NIEZWYKŁA O TYM, JAK ARCHANIOŁ ZSTĄPIŁ Z NIEBA NA ZIEMIĘ I TRAFIŁ NA ŁAWĘ OSKARŻONYCH — interesujący artykuł na temat oszukańczej działalności sekty religijnej tzw. inocentystów,

RZECZOWA ROZMOWA — KONKRETNE WYNIKI — artykuł na temat działalności partyjnej i twórczej inicjatywy społecznej w pow. monieckim,

KIERUNEK ATAKU — MIKROBY — ciekawy fotoreportaż o osiągnięciach i pracy radzieckich naukowców,

ZAWROTNA KARIERA DR KOSTKOWSKIEJ — pierwszy artykuł o znanej aktorce białostockiego onkologa,

JAK PRZEMYCAŁEM „BLONDYNKI" — kolejny odcinek pasjonującej opowieści o bandzie włoskich przemytników,

KĄCIKI: szachowy, brydżowy, filmowy, koncert życzeń,

STARY ZEGAR — dalszy odcinek frapującego opowiadania A. Piwowarczyka

oraz inne publikacje i wiele informacji.

Jutro 8 stron

Białystok otrzymuje ze Szwecji budynek wartości 100 tys. dolarów

Ciąg dalszy ze str. 1

wyposażenie budynku, do łyżek, widelców, noży i firanek oknennych włącznie.

Budynek zlokalizowano na Placu Dziesięciolecia, w pobliżu wieży spadochronowej. Fundamenty, kotłownię i uzbrojenie terenu wykonuje na koszt Wydziału Zdrowia Prezydium WRN Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego. Dokumentację na te roboty sporządzili Szwedzi. Prace trwają już od 15 marca i w ciągu następnego miesiąca powinny być zakończone. (as)

Przed wizytą w Moskwie

Montgomery opuszcza siedzibę premiera Macmillana — rozmowa dotycząca wyjazdu Montgomery'ego do ZSRR.

CAF — fot.

Ze świata

★ **Moskwa**

W Moskwie panowała w sobotę temperatura 18° C. Jest to temperatura nie notowana w Moskwie o tej porze roku od 76 lat.

★ **Nowy Jork**

Po 8-dniowych ulewnych deszczach w południowej Brazylii, na obszarach położonych w pobliżu granicy brazylijsko - argentyńskiej, nastąpi a wielka powódź. Straty materialne obliczą się na dziesiątki tysięcy dolarów.

★ **Tokio**

Przeszło 120 tys. młodych Japonek i Japończyków pobrało się w tym samym dniu, w którym książę następca tronu Akihito poślubił Micziko Szodę.

★ **Berlin**

Coraz większa liczba młodzieży zachodnioniemieckiej chroni się przed służbą w Bundeswehrze przechodząc na terytorium NRD. Jak podaje ADN w związku z tym, w okresie od grudnia 1958 r. do marca 1959 do NRD przybyło około 8 tysięcy młodych ludzi w wieku od 19 do 25 lat.

★ **Delhi**

Jak podaje agencja Press Trust of India, 10 kwietnia 300 uzbrojonych Pakistańczyków naruszy o granicę indyjską w rejonie Bihara. Zginęli oni śmiercionośne jednego obywatela indyjskiego, podpalili kilka domów i zabrali ze sobą 40 sztuk bydła.

★ **Nowy Jork**

Dr W. H. Pickering, dyrektor laboratorium napędu odrzutowego w Pasadena w Kalifornii, oświadczył, iż uczeni amerykańscy uważają, że za 3—10 lat uda im się wystrzelić pojazd z 3-osobową załogą, który dotrze na Księżyc i wróci na Ziemię.

★ **Moskwa**

Gruna Baletu Teatru Wielkiego w Moskwie, składająca się ze 113 osób, odleciała w sobotę rano do Nowego Jorku dwoma samolotami „TU-104".

Występy baletu moskiewskiego w Nowym Jorku rozpoczną się 16 bm. na scenie Metropolitan Opera wykonaniem baletu Prokofiewa „Romeo i Julia".

Ekipa uczonych radzieckich

Ciąg dalszy ze str. 1

mentów i podkreślają, że teoria o statku międzyplanetarnym, której gorącym zwolennikiem jest Kazancew, może być piękną fantazją, ale — przynajmniej w chwili obecnej — nie hipotezą naukową, na to bowiem trzeba więcej poważnych podstaw. Profesor Kukarkin oświadczył też, że gdyby w roku 1908 nad tajgą syberyjską rzeczywiście uległ katastrofie pojazd z Marsa, to w ciągu minionego 50-lecia Marsjanie napewno wysłaliby na Ziemię nowe statki kosmiczne.

Protest Rumunii

BUKARESZT (PAP) 13. 4.

Rumuńskie MSZ wręczyło poselstwu argentyńskiemu notę protestacyjną w związku z wydaleniem przez władze argentyńskie jako persona non grata sekretarza poselstwa RRL w Buenos Aires Marin Alexie.

Nota podkreśla, że działalność sekretarza poselstwa jak i innych członków poselstwa rumuńskiego w Buenos Aires była prowadzona ze ścisłym przestrzeganiem norm międzynarodowych i praw miejscowych oraz ukierunowana dla rozwoju stosunków ekonomicznych, politycznych i kulturalnych między obu krajami na bazie wzajemnych korzyści i nieingerencji się w sprawy wewnętrzne.

Przed spotkaniem Wschód - Zachód

Dziś posiedzenie grupy roboczej czterech mocarstw

Wizyta francuska w Londynie

LONDYN (PAP) 13. 4.

Dziś odbędzie się w Londynie posiedzenie grupy roboczej 4 mocarstw. Na posiedzeniu zostaną opracowane propozycje i plany Zachodu w związku ze zbliżającą się konferencją Wschód — Zachód. Propozycje te mają zostać przedstawione ministrom spraw zagranicznych trzech mocarstw zachodnich i NRF, którzy spotkają się w Paryżu 20 bm.

PARYŻ (PAP) 13. 4.

Premier Francji Michel Debre i minister spraw zagranicznych Couve de Murville przybyli wczoraj do Londynu.

Wizyta francuskich mężów stanu w stolicy Wielkiej Brytanii stanowi jedną z konsultacji przewidzianych w ramach przygotowań do konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, która odbędzie się 11 maja br. w Genewie.

Zdaniem obserwatorów politycznych, tematem rozmów londyńskich będą: sprawa niemiecka, a przede wszystkim omówienie brytyjskich projektów „disengagement", zagadnienie stosunków między wspólnym rynkiem a Wielką Brytanią i innymi krajami OEEC; sprawy bliskowschodnie.

We Francji przeważa zdanie, że Debre i Couve de Murville spotkają się z bardzo chłodną atmosferą w Londynie, który uważa premiera francuskiego za reprezentanta osi Paryż — Bonn i rzecznika stanowiska bońskiego.

BONN (PAP) 13. 4.

Boński minister obrony Strauss opuścił w niedzielę wieczorem NRF udając się samolotem do Waszyngtonu na zaproszenie ministra obrony USA, Mcelroya. Podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych Strauss zwiedzi szereg urządzeń wojskowych oraz fabryk pracujących na potrzeby wojska. Minister obrony NRF szczególnie interesuje się najnowszymi rodzajami broni amerykańskiej, przeznaczonej do zwalczania samolotów latających na niewielkich wysokościach.

W NRD

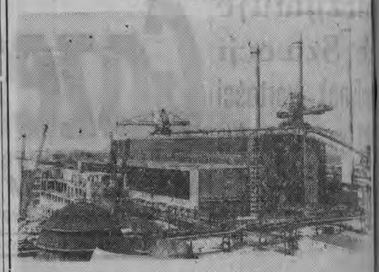

1 maja br. zostanie uruchomiona w Kombinacie „Schwarze Pumpe" jeden z brykietów z węgla brunatnego, której produkcja wyniesie osiągnąć 200.000 ton do dnia 10-ej rocznicy utworzenia NRD.

NA ZDJĘCIU: widok wielkiej elektrownię kombinatu.

Fot. — CAF

Prasa brytyjska odpowiada na zarzuty kanclerza Adenauera

LONDYN (PAP) 13. 4.

Niedzielne dzienniki londyńskie odpowiadają na zarzuty kanclerza Adenauera, dotyczące „antyniemieckich nastrojów" w Wielkiej Brytanii. Kanclerz wystąpił z tymi zarzutami w przemówieniu radiowym, wygłoszonym w ubiegłym tygodniu.

„Sunday Express" pisze: **„Podobnie jak inni politycy znajdujący się w kłopotliwej sytuacji, kanclerz Adenauer usiłuje utrzymać swą pozycję mówiąc to, co jego niemieccy słuchacze pragną usłyszeć. Lepiej niż ktokolwiek inny wie on, że wrogie słowa pod adresem Wielkiej Brytanii są najmilszą muzyką dla uszu Niemców".**

„Sunday Times" uważa, iż **„narodowi, który w ciągu jednej generacji rozpoczął dwie wojny światowe, trudno jest pozyskać sobie przyjaciół".**

„Observer" z 12 bm. stwierdza, że kanclerz Adenauer **„w swej polityce stale przedkładał sojusz zachodni nad sprawę zjednoczenia Niemiec"**, i dodaje: **„Nie można nie doceniać tego rodzaju bohaterskiego poświęcenia. Można jednak wątpić, czy tego rodzaju polityka jest praktyczna i dalekowzroczna i czy naród niemiecki zaakceptuje ją z chwilą, gdy zrozumie, co poświęcenie to oznacza".**

CAF

14-letnia pieśniarka

14-letnia pieśniarka amerykańska Brenda Lee, która odniosła ogromny sukces w Paryżu, wystąpi w telewizji londyńskiej. Widzimy ją na jednym z przedmieść Londynu w czasie małej próby głosu.

CAF

Związkowcy polscy wyjechali do Jugosławii

13 bm. wyjechała z Warszawy do Belgradu delegacja związkowców polskich na doroczny zjazd górników i hutników jugosłowiańskich.

Yeti żyje w górach Kaukazu?

MOSKWA (PAP) 13. 4.

Jak podaje prasa moskiewska, pewien strażnik spotkał ostatnio w górach Kaukazu „Człowieka Śniegu". Około rok temu lekarz ormiański Karapetian poinformował, że widział w górach stworzenie o ludzkiej postawie całkowicie pokryte włosami. Jego zdaniem był to Yeti.

Na ostatniej konferencji naukowej w moskiewskim planetarium prof. Porszniew oznajmił, że nauka wyjaśni niedługo zagadkę tajemniczego Człowieka Śniegu.

Okradziono b. żonę Kruppa

NOWY JORK (PAP) 13. 4.

Vera Krupp, była żona słynnego przemysłowca zachodnioniemieckiego Alfrieda Kruppa, która od 1954 roku mieszka stale na farmie w górzystej okolicy koło Las Vegas (stan Nevada), została obrabowana z biżuterii o wartości około 250 tysięcy dolarów.

Wśród skradzionej biżuterii znajdował się niezwykle cenny pierścionek diamentowy, który pani Krupp otrzymała niegdyś od swego byłego męża Alfrieda.

Sensacyjny proces poszlakowy

„Konstruktor" miny skazany na 10 lat więzienia

WARSZAWA (PAP) 13. 4.

Sąd Wojewódzki dla woj. warszawskiego ogłosił wyrok w sensacyjnym procesie poszlakowym o usiłowanie zabójstwa... miną trotylową. Śmiercionośna przesyłka została nadesłana przez nieznanego nadawcę mieszkańcowi Dęblina — Stefanowi Mikusiowi.

Jak ustalono w czasie przewodu sądowego — wszystkie poszlaki wskazują na to, że „konstruktorem" i nadawcą tej przesyłki był b. funkcjonariusz MO, zwolniony z pracy Henryk Pawlik. Na podstawie zeznań świadków ustalono, że między Pawlikiem i Mikusiem miała miejsce awantura, w czasie której ten ostatni został pobity.

Pawlik, pragnąc uniknąć odpowiedzialności sądowej za pobicie zobowiązał się wypłacić swej ofierze 8 tys. zł tytułem odszkodowania.

Zamiast spodziewanych pieniędzy Mikusek otrzymał przesyłkę, w której znajdowała się mina z zawartością 400 gr trotylu. Pawlik usiłował się prawdopodobnie w ten sposób chciał się pozbyć swego wierzyciela.

Wyrokiem Sądu Henryk Pawlik za usiłowanie zabójstwa skazany został na karę 10 lat więzienia.

Biektywem po świecie

Jarmark na bazarze w Maroku.

Fot. — CAF

ZE SPORTU

Juniorki Łap trzecie w Polsce

W Warszawie rozegrano finał mistrzostw Polski w siatkówce juniorek. Tytuł mistrzowski wywalczyły zawodniczki Drukarni Prasowej przed MKS Świdnica, wicemistrzyni Lapy i MKS Nowy Sącz. Juniorki Łap zwyciężyły MKS Nowy Sącz 3:1 a przegrały z Drukarnią 1:3 i z MKS Świdnica 1:3.

A klasa siatkówki

Rozgrywki A klasy w siatkówce mężczyzn wchodzą w fazę decydującą. Zespoły te już zaczęły bój o tytuł mistrza i o obsadę miejsc spadkowych. W rezultacie, będący dotychczas bez zwycięstw MKS Białystok pokonał niespodziewanie czasowego przodownika tabeli Hajnówkę. Obecnie w tej ważnej punktacji prowadzi nadal I B.

A oto wyniki ostatnich spotkań: AZS I B — ZKS Zambrów 3:1; MKS Białystok — Pogoń Hajnówka 3:0; AZS I B — Unia I B 3:1; ZKS Zambrów — MKS Łapy 3:0.

Z zawodów w Dąbrowie

W Dąbrowie odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem miejscowych i wodników. Ciekawsze wyniki: 100 m — **Wolynice** — 1000 m — **Boldyrew** — 2:5 trójskok — **Zinówko** — 13 junior **Dudziuk** uzyskał 10 wzwyż — **Zinówko** — 1,85 dal — **Dudziuk** — 5,58, juniorów (6 kg) — **Harasim** — 13,90; dysk (2 kg) — **Harasim** — 36,00.

Kolneńskie wyścigi

W ub. niedzielę w Kolnie zostały wyścigi konne dla wyczynowców i amatorów.

W wyścigu wyczynowców na dystansie 50 km zwyciężył Maszewski (LZS Zambrów) — 1.24.08 przed Rybką (LZS Kolno) — 1.24.11.

W kategorii turystów (dystans 26 km) zwyciężył Wilna (Kolno) — 49.15 przed Serwatką (Kolno) — 50.45.

Wiosna ze śniegiem

NOWY JORK (PAP) 13. 4.

Tegoroczna wiosna w Stanach Zjednoczonych przyniosła „niespodzianki" w postaci burz i padów śnieżnych. Śnieg padł w wybrzeżu Zatoki Meksykańskiej oraz we wschodniej części stanu. In. in. w stanach New York, Connecticut i Massachusetts.

W przedszkolu też już wiosna...

NA ZDJĘCIU: już czas posadzić nasze nasionka w przedszkolnym ogródku...

CAF — fot. Targoński

Mówi wiceminister EUGENIA KRASSOWSKA:

Czy W. S. I. będzie dzienną szkołą?

Czy WSI przekształci się w dzienną wyższą szkołę inżynierską? Oto pytanie, jakie nurtuje wykładowców i studentów tej szkoły, a także wielu maturzystów białostockich.

O odpowiedź poprosiliśmy bawiącą w tych dniach na Białostocczyźnie posłankę na Sejm **Eugenię Krassowską**, wiceministra Szkolnictwa Wyższego. Okazuje się, że odpowiednie sprawa przekształcenia WSI w uczelnię dzienną stała się o tyle bardziej realna, że wyszła ostatnio ustawa mówiąca o potrzebie tworzenia uczelni nowego typu, szkołących inżynierów z dużym przygotowaniem warsztatowym do pracy bezpośrednio w produkcji. Szczególnie chodzi o inżynierów budownictwa, mechaników i elektryków. Wprawdzie politechniki wykształciły bardzo wielu magistrów-inżynierów tych specjalności, ale w minimalnym stopniu trafili oni do produkcji.

Szczególnie duży niedobór daje się zauważyć u nas, na Białostocczyźnie. Nic więc dziwnego, że starania kierownictwa WSI spotkały bardzo życzliwe poparcie władz wojewódzkich. A poparcie to — w rzucie pozytywnej decyzji władz centralnych — będzie bardzo potrzebne. Z przekształceniem WSI zwiększą się bowiem budowa internatu, hal warsztatowych itp., a to już będzie sprawa władz wojewódzkich.

W celu rozwiązania możliwości przekształcenia WSI w uczelnię dzienną — powołany zostanie specjalny zespół wojewódzki. (s)

Łopata do zabawy...

Jakie powinny być zabawki dla dzieci? Powinny być przede wszystkim ładnie wykonane, aby mogły kształtować smak estetyczny u dziecka. Powinny też odznaczać się w miarę możliwości jakością. Tymczasem lepiej do placu produkowane przez Spółdzielnie Pracy Blacharskiej w Łodzi (sprzedawane w naszych sklepach) są takie, jakby dziecko musiało wykonywać jakieś prace akordowe. Są trudne za duże i zbyt ciężkie. Może nie to jest najważniejsze, że są za ciężkie dla słabej raczki dziecka. Chodzi tu o bezpieczeństwo w czasie zabawy.

Ot zdarzył się taki wypadek na jednym z podwórzy zorowiczich w Białymstoku, że jedna dziewczynka „wyszła z równowagi" i uderzyła wspomnianą łopatką swoją koleżankę. Rezultat: rozcięty policzek. Można by mówić o charakterze dziecka, ale w każdym razie, gdyby łopatka była lekka, siła uderzenia byłaby o wiele mniejsza. No bo wiadomo z jakich wzglądów nie daje się dzieciom do zabawy młotków i innych narzędzi ciężkich. A są również produkowane dla dzieci grabki o zbyt dużej wadze. Producenci zabawek powinni i te sprawy brać pod uwagę.

Przed 1 Maja

Załogi budowlane w Augustowie podejmują zobowiązania

Tylko dwa tygodnie dzielą nas jeszcze od 1 Maja — Święta Pracy. Jak co roku, załogi robotnicze Białostocczyzny witają swoje Święto zobowiązaniami produkcyjnymi.

Ostatnio podjęli zobowiązania dla uczczenia 1 Maja pracownicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Augustowie. I tak załoga budowy w Gibach (pow. sejneński), postanowiła przekazać do użytku na dwa miesiące przed terminem budynek gospodarczy, a załoga budowy w Macharach zobowiązała się zakończyć o jeden miesiąc wcześniej wszystkie roboty ziemne i betonowe.

*

We Wschodnich Zakładach Przemysłu Wełnianego w Białymstoku powołano Komitet Organizacyjny, w skład którego weszło 7 osób. Komitet czuwał będzie nad całością przygotowań w zakładzie do obchodu Święta 1 Maja. (6)

Włoszczyzna w... płynie śniadania, obiady i kolacje w puszkach

Z myślą o ułatwieniu pracy gospodyniom rozwijają swą produkcję Kaliskie Zakłady Środków Odżywczych w Winiernicach, znane ze swych zup, serów i bulionów.

Obecnie rozpoczęto przygotowania do produkcji, po raz pierwszy w kraju na skalę przemysłową, włoszczyzny w... płynie. Będzie ona sporządzony chemicznie pełnowartościowy wyciąg naturalnych soków tzw. zestawu włoszczyzny, w skład którego wchodzą pory, selery, pietruszka, cebula, marchewka itp.

Dużym powodzeniem wśród turystów cieszyć się będą niewielkie gotowe zestawy wysokokalorycznych śniadań, obiadów i kolacji w niewielkich puszkach. Posiłki te będzie można spożywać, w stanie zimnym, lub gorącym.

Warto dodać, iż Kaliskie Zakłady Środków Odżywczych znajdują na swe wyroby chętnych nabywców za granicą.

(PAP)

Braki w zatrudnieniu i kanalizacyjne kłopoty

hamują budowę szpitala klinicznego

Już od lipca 1956 roku Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego prowadzi prace przy budowie wielkiego nowego szpitala. Kliniczny szpital — gigant w Białymstoku przy Placu Dziesięciolecia pomieści nowe kliniki, ośrodki, ambulatoria, wyposażone w nowoczesne urządzenia. Wespół z istniejącymi już placówkami Akademii Medycznej powstanie więc prawdziwy kombinat leczniczy o rozległych perspektywach dalszego rozwoju służby zdrowia.

Nie poddawajmy się jednak zbytniemu optymizmowi, na razie bowiem budowa szpitala idzie „jak z kamienia".

Jak informuje nas kierownik budowy inż. H. Lebiediński przedsiębiorstwo zatrudnia obecnie przy budowie szpitala 125 robotników budowlanych i 25 instalacyjnych. Liczba ta zaspokaja potrzeby budowy zaledwie w 80—70 proc. O ile wykonanie tzw. „surówki" nie nastrecza większych trudności, to kontynuacja prac wykończeniowych stanowi już teraz dość trudny problem ze względu na brak pasadzkarzy, malarzy, a przede wszystkich tynkarzy. Ci ostatni w połowie kwietnia przeidą do prac przy elewacjach, co znacznie skomplikuje jeszcze sytuację. Zachodzą poważne obawy, że w miesiącach letnich nastąpi przestój w budowie, co zresztą z tych samych względów miało już miejsce w lecie ub. roku.

Osobna sprawa to kwestia kanalizacji szpitala. Niezbyt szczęśliwie rozwiązany projekt przewiduje zainstalowanie kanału odprowadzającego wzdłuż ulicy Gwardii Ludowej, przy której znajduje się obecnie szereg zabudowań mieszkalnych, nierzadko murowanych. Konieczne do realizacji założeń projektu wywłaszczenie, wcale nie stanowi najprostszego rozwiązania sytuacji, istnieje bowiem szereg innych znacznie łatwiejszych możliwości odprowadzenia głównego kanału. Godnym uwagi jest fakt, że ttw. dowiązanie odprowadzenia szpitalnego do kanalizacji miejskiej nie nastąpi przed upływem 5-ciu najbliższych lat ze względu na trudności związane ze strukturą tej ostatniej. Perspektywy więc na przyszłość nie przedstawiają się nazbyt różowo, bo... trudno wyobrazić sobie wielki szpital bez kanalizacji.

Jeżeli problem zatrudnienia może znaleźć pozytywne rozwiązanie w gotowym już projekcie zarządzenia ministra Zdrowia o zwiększeniu o około 50 proc. cen za roboiznę, to sprawa kanalizacji dopóty tkwić będzie na martwym punkcie, dopóki Biuro Projektów Służby Zdrowia w Warszawie nie zdecyduje się na reformę projektu.

Wobec takiego stanu rzeczy termin oddania inwestycji do użytku Służby Zdrowia przewidywany na połowę 1962 roku zatrąca realne kształty i stoi pod dużym znakiem zapytania. Póki czas przypominamy o tym, komu trzeba. (jap)

Włókno białostockie czeka na nowoczesną szarparnię szmat

Białostocki przemysł wełniany z wielką niecierpliwością czeka na uruchomienie przez BZPW im. Sierżanta centralnej szarparni szmat. Uruchomienie bowiem nowej szarparni wpłynie radykalnie na poprawę jakości produkcji, na znaczny wzrost wydajności pracy; z drugiej zaś strony stworzy załodze szarpaczy dopowiednie warunki pracy.

Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego zobowiązało się oddać budynek w stanie gotowym do montażu maszyn na 1 maja br. Termin ten może być dotrzymany pod warunkiem zinten syfikowania prac elektrycznych, bo jak dotychczas prace te postępują się stanowczo za wolno. (LS)

Nowe radioelektronowe aparaty medyczne

Uczeni radzieccy skonstruowali ostatnio wiele radioelektronowych aparatów medycznych znacznie udoskonalających metody diagnostyki i leczenia niektórych chorób. Między innymi zbudowano analizator elektrokardiogramów. „W pamięci" elektronowej tego aparatu mieszczą się wszelkie krzywe charakteryzujące różne choroby serca. Porównując z nimi elektrokardiogram chorego aparat szybko i dokładnie stawia diagnozę.

Duże znaczenie dla diagnostyki ma lokalizator ultradźwiękowy, skonstruowany ostatnio w instytucie narzędzi medycznych. Aparat ten ujawnia najmniejsze nawet zmiany w tkankach, co umożliwia rozpoznanie nowotworów w początkowym stadium ich rozwoju.

Do nowych przyrządów w dziedzinie badań laboratoryjnych należy urządzenie do automatycznego obliczenia białych i czerwonych ciałek krwi. Przyrząd ten daje bardzo szybko dokładne wyniki.

Szerokie zastosowanie w medycynie znajdzie aparat terapii mikrofalowej. Przy jego pomocy można będzie leczyć skutecznie nadciśnienie nie krwi, a nawet podobno i reumatyzm. (PAP)

Sklepy na kółkach

Z uwagi na wygodę klientów, a także... własny interes, wojewódzkie hurtownie obuwia w Łodzi wyruszyły na podbój rynku ze sklepami na kółkach. Magazynki te, urządzone w przebudowanych nieco domkach campingowych, dojeżdżających do ciągników, odwiedzają głównie małe miasteczka i jarmarki, oferując towar zarówno indywidualnym odbiorcom jak i różnym placówkom handlowym. Jak wykazuje praktyka, z okazji korzystają nie tylko mieszkańcy „zapadłej" prowincji, lecz też kierownicy niedostatecznie zaopatrzonych sklepów. (PAP)

Lekkomyślność może kosztować miliony

Tegoroczna wczesna i sucha wiosna sprzyja pożarom. Każdego niemal dnia ogień trawi tysiące złotych. Często pastwą pożaru pada las.

W ciągu 4 ostatnich lat na terenie naszego województwa zanotowano 290 wypadków pożarów lasu. Spalono się 309,39 ha. Straty oblicz no na 374 tys. zł.

Do walki z pożarami lasów mobilizowano PKP, Straż Pożarna, nadleśnictwa, harcerstwo. W okresie, gdy pożary należało wyłączyć, Zarząd Lasów Państwowych zatrudnia, oprócz stałych pracowników, również 814 dozorców przeciwpożarowych. Do obserwacji terenu i wykrywania niebezpieczeństwa pożaru służą 31 wież przeciwpożarowych.

To wszystko jednak nie wystarczy, jeśli my nie będziemy przestrzegać zasad ochrony przeciwpożarowej. Pamiętajmy więc w czasie przechadzek i wycieczek do lasu, że każdy rzucony niedopałek papierosa czy iskra z ogniska może spowodować wielotysięczne straty. Obchodźmy się ostrożnie z ogniem.

Herkules jest słabszy...

Ciąg dalszy ze str. 3

Jest około 20 członków. Już na pierwszy rzut oka widać, że nie ma tu mowy o braku inicjatywy i spięczce.

Rej wodzi wśród młodzieży kierownik miejscowej szkoły, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej, tow. Morgczewski. Niedawno w czynie zjazdowym rozpoczęto w tej wsi budowę remizy strażackiej. Brała przy tym udział również młodzież. Zresztą nie tylko remizę tu się buduje. Młodzi zrobili już boisko do koszykówki. Słupy i tablice do koszów zrobił kol. Zygmunt Krajewski, który materiał przywiózł z własnego lasu i sam wykonał te nieskomplikowane urządzenia.

W ub. roku młodzi z Rogienic przygotowali sztukę „Diabeł na Podhalu", która cieszyła się nadzwyczajnym powodzeniem w ich wsi, gdzie była wystawiana cztery razy, jak również w innych wsiach jak Dobrzyjalowo, Kisielnica, Mały Płock i Jedwabne. Obecnie przygotowują dwie sztuki Fredry „Gwałtu rety, co się dzieje" oraz „Ostatni strzęp".

Świetlica w szkole tętni życiem. Planuje się kupno telewizora, który z pewnością przyczyni się do dalszego ożywienia kulturalnego w Rogienicach. Z sześciu nauczycieli miejscowej szkoły, troje wchodzi do koła ZMW. Mirosław Moraczewski, Bożena Has i Eugeniusz Baginski to ludzie, którzy bardzo wiele czasu poświęcają młodzieży. Zresztą nic dziwnego, bo i sami nie stracili jeszcze prawa do miana młodzieży.

Mirosław Kozłowski zakłada ostatnią „łatkę" na suficie, a potem już tylko trzeba będzie pomalować.

W SĄSIEDNIEJ wsi, Kisielnicy, koło ZMW również nie zasypia gruszek w popiele. Co prawda, warunki ma o wiele gorsze, aniżeli młodzież z Nowinki czy Rogienic. Kisielnica, dawna wieś folwarczna, nie może się pochwalić tak jak Nowinka czy Rogienice piękną szkołą czy świetlicą. Ale młodzież stara się jak może.

Ostatnio, na cześć III Zjazdu partii, 19 członków koła Związku Młodzieży Wiejskiej postanowiło wyremontować świetlicę. Do pracy zabrali się z miejsca, wstawili okna, wybielili świetlicę, ułożyli podłogę i już w najbliższym czasie wystawią w tej świetlicy przygotowywaną sztukę Chrząszcza „Halapacz i Halapaczka", o życiu biedoty podhalańskiej.

Młodzież z Kisielnicy myśli już o podjęciu współzawodnictwa z kołem ZMW w Rogienicach i uważa, że mimo gorszych warunków, nie jest bez szans w tym współzawodnictwie. Kierownik szkoły, członek partii i członek Związku Młodzieży Wiejskiej, tow. Mieczysław Cieniewicz, który również wiele czasu poświęca pracy z młodzieżą, mówi, że tylko w aktywnej dziale aliności kulturalnej i społecznej widzi możność oderwania młodzieży od wódki, której niestety, jeszcze zbyt wiele wypija się w naszych wsiach.

TRZY wsie, trzy różne środowiska. W każdej z nich działalność młodzieży wygląda inaczej. W Nowince źle, Kisielnicy — dobrze, a w Rogienicach bez przesady wprost doskonale. Nasuwa się pytanie, dlaczego jest aż tak duża różnica pomiędzy poszczególnymi wsiami? No, bo jeśli chodzi o warunki, to wszystkie one mają bardzo podobne. Zarówno z Nowinki, Kisielnicy jak i Rogienic jest blisko do miasta powiatowego, w pierwszym wypadku do Augustowa, w pozostałych — do Łomży, wszystkie trzy wsie leżą przy szosie, tak że komunikacja jest sprawna. We wszystkich tych wsiach są 7-klasowe szkoły, a więc są też i nauczyciele i też przewaźnie ludzie młodzi.

Wydaje się, że właśnie tutaj doszliśmy do sedna zagadnienia. Widzimy bowiem z powyższego, że tam, gdzie nauczyciele uważają za swój obowiązek uczestniczyć w życiu wsi i aktywnie kształtować życie społeczne i kulturalne w swoim środowisku tam rezultaty nie dają na siebie długo czekać. Chciałbym na zakończenie prosić właśnie nauczycieli z Nowinki, aby brali przykład ze swoich kolegów z Kisielnicy i Rogienic, co będzie z pewnością korzystne zarówno dla nich samych, jak i dla mieszkańców Nowinki. Widać bowiem na przykładzie Kisielnicy i Rogienic, że działa tam właśnie zespół, kolektyw ludzi wzajemnie się rozumiejących i dążących do wspólnego celu.

Tam właśnie nie wierzą w Herkulesów, albowiem uważają, że kolektyw więcej może, jest stokroć silniejszy od każdego Herkulesa.

Tekst: JOTEL
Zdjęcia: Z. ZAREMBA

Noc poślubną spędził... za kratkami

Hucznie bawiono się w Strojcu pow. Wieluń, na weselu Waleriego Kalinowskiego. Licznie wznoszone toasty weselne nie pozostały jednak bez wpływu na uczestników. Po północy pan młody i jego dwaj bracia Kazimierz i Stanisław wszczęli bójkę z przypadkowymi z sąsiedniej wsi. Awantura przerodziła się w krwawą rozprawę. Zdemolowano całkowicie dom weselny, poraniono cztery osoby, a kilka dalszych silnie poturbowano. Bójkę zlikwidował dopiero silny oddział MO. Krewki nowożeniec powędrował za kraty, gdzie spędzi nie tylko noc poślubną, ale — zapewne — niejeden „miesiąc miodowy". (PAP)

◆ Podział funduszu zakładowego
◆ Współzawodnictwo pracy
tematem IV Konferencji Samorządu Robotniczego w BZPB w Fastach

W najbliższym czasie odbywać się będą czwarte z kolei konferencje samorządu robotniczego. Jako jedna z pierwszych w przemyśle włókienniczym odbyła się ona w Białostockich Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Fastach. Na czoło tej konferencji wysunęła się niezmiernie ważna kwestia — podział funduszu zakładowego. Waga tego problemu odbiła się w sposób widoczny na całej konferencji.

Fundusz zakładowy i jego podział wiążą się bowiem mocno i bezpośrednio z interesami osobistymi każdego członka załogi. Ma on przecież wpływ na budżet poszczególnego pracownika. Dlatego też nigdy chyba poprzednio członkowie KSR nie otrzymali tyle wskazówek i instrukcji od załogi, co właśnie na tę konferencję.

Jeżeli mówimy o więzi załogi z konferencją samorządu robotniczego, to na pewno taka więź istniała podczas ostatniej KSR w Fastach. Właśnie przez pryzmat wielkości, a następnie podziału funduszu zakładowego, otrzymanie dodatkowej premii (często sięgającej wysokości miesięcznych zarobków) załoga oceniała wyniki działalności przedsiębiorstwa, a zarazem wyniki działalności samorządu robotniczego w swojej fabryce.

Wyniki ekonomiczno-produkcyjne BZPB w Fastach nie były za ubiegły rok rewelacyjne i wyjątkowo dobre, tak jak to na przykład wykazał I kwartał br. Szczególnie dużo ujemnych zjawisk i mankamentów występowało w I półroczu 1958 r. W II półroczu sytuacja uległa zdecydowanej poprawie i ogólny bilans roczny wypadł dodatnio (wykonano roczny plan produkcji, akumulacji i rentowności).

Wypracowany przez załogę fundusz zakładowy za ubiegły rok wyniósł 3.232.000 złotych. Konferencja samorządu robotniczego, zgodnie ze swoimi uprawnieniami, dokonała po dłuższej dyskusji następującego podziału funduszu zakładowego: 895 tys. zł przeznaczono na budownictwo mieszkaniowe (28 proc.), 336 tys. zł wypłacono już poprzednio w formie zaliczek, 30 tys. zł — premie za współzawodnictwo, 50 tys. zł — remonty mieszkań, 20 tys. zł — telewizja, 20 tys. zł — zespół artystyczny, 15 tys. zł — oświata oraz po 10 tys. zł na Dom Techniki i klub sportowy.

Pozostała kwota sięgająca blisko 2 mln zł podzielona zostanie w formie premii wśród załogi. Wypadnie to średnio około 90 proc. przeciętnych zarobków miesięcznych. Oprócz tego konferencja pozostawiła do dyspozycji dyrektora kwotę około 150 tys. zł, z przeznaczeniem na nagrody indywidualne dla najlepszych pracowników.

Jako uwagę, która znalazła zresztą odbicie w dyskusji, można wysunąć zastrzeżenie, że taki punkt podziału funduszu zakładowego jakim jest remont mieszkań, winien być ze względu na to olbrzymie potrzeby załogi, szerzej i dokładniej przeanalizowany. Chodzi o uwzględnienie tego punktu przez KSR w innych zakładach pracy.

Jako jeden z odrębnych punktów porządku dziennego ujęto sprawę współzawodnictwa pracy. Właśnie dobre wyniki I kwartału br. są w pewnym stopniu związane z rozwojem ruchu współzawodnictwa. Samorząd robotniczy zdaje sobie sprawę z korzyści, jakie to daje dla zakładu i dlatego wystąpił z propozycją umasowienia tego ruchu.

Podjano pod rozwagę KSR ramowy wstępny regulamin współzawodnictwa pracy, który z grubsza formułuje kryteria tego współzawodnictwa: ilość i jakość produkcji, gospodarka surowcowa i materiałowa, dyscyplina i bezpieczeństwo pracy. Współzawodnictwo odbywać się będzie między poszczególnymi zespołami mistrzowskimi. KSR przyjęła te cenne propozycje w formie uchwały.

Dyskusja jednak nad tą istotną sprawą była zbyt uboga.

Chcąc ogólnie ocenić ostatnią konferencję w Fastach trzeba stwierdzić, że analiza wykonania uchwał z poprzedniej konferencji była przygotowana starannie. Również w podjętych nowych uchwałach znalazły miejsce najważniejsze sprawy stawiane na konferencji.

Można natomiast mieć pretensje, że podczas, gdy w referacie i dyskusji przeprowadzono dokładną analizę działalności przedsiębiorstwa w roku ubiegłym, to prawie nie było takiej analizy za najbardziej aktualny okres, tj. I kwartał br. Właśnie brak omówienia działalności przedsiębiorstwa i jego wyników za I kwartał br., czyli ostatnie 3 miesiące, był najpoważniejszym mankamentem konferencji, osłabiał jej konkretność i aktualność.

Na konferencji dało się także odczuć, że niektórzy jej uczestnicy występowali z mało przepracowanymi i uzasadnionymi wnioskami, które ze względu na słabe udokumentowanie KSR musiała odrzucić.

Ogólnie jednak ostatnią konferencję w Fastach należy ocenić pozytywnie i niewątpliwie będzie ona dalszym krokiem w kierunku stałej poprawy jaką obserwujemy w BZPB w Fastach.

(Rem)

„Mazowsze" — 6 razy w Białymstoku

Jak już donosiliśmy do Białegostoku przybywa na uroczystości 1-szo Majowe Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze". „Mazowsze" weźmie udział w uroczystej akademii w dniu 29 bm.

Ponadto zespół występować będzie w naszym mieście jeszcze pięć razy: w dniach 1, 2, 3, 4 i 5 maja. Występy odbywać się będą w sali Teatru im. Al. Węgierki. (s)

Wielki pożar w kolneńskim

12 bm. o godz. 12.30 w zabudowaniach Hieronima Kotlewskiego we wsi Wścieklice, pow. Kolno, wybuchł pożar, który przeniósł się na zabudowania siedmiu gospodarzy. Spłonęły dwa domy mieszkalne, 7 stodół, 3 szopy, 11 chlewów. Straty oblicza się na pół miliona złotych. Przyczyn pożaru dotychczas nie ustalono.

Żołnierze pierwsi

Żołnierze Podlaskiej Jednostki KBW i tym razem nie pozwolili się wyprzedzić. Na apel partii pierwsi w województwie chcą wybudować szkołę Tysiąclecia. Będzie to szkoła w Złotorii. W budowie pomagać będą mieszkańcy tej wsi. Koszt budowy wyniesie 1 milion 250 tys. zł. Mieszkańcy Złotorii zwiozą materiały, kamienie, żwir oraz wpłacą część gotówki, resztę prac wykona wojsko. Jednostka KBW pokryje też z własnych składek i dochodów pozostałe koszty budowy.

Zaczęło się wszystko kilka miesięcy temu. Przedstawiciele jednostki odwiedzili Złotorię i wystąpili z propozycją na zebraniu mieszkańców tej wsi. Ludność przyjęła propozycję wojskowych z entuzjazmem. Żołnierze wrócili ze Złotorii z bukietami kwiatów.

Przed kilkoma dniami wojskowi znów przyjechali do Złotorii. Tym razem już z gotowym planem szkoły. Przedstawiciel jednostki zapoznaje właśnie mieszkańców wsi z planem szkoły. Na tablicy wywieszał właśnie odręczny szkic przyszłego budynku.

Potem trzeba obejrzeć „plac boju". Tu właśnie stać będzie nowa szkoła.

Fot. — Fr. Janiszyn

(Ir)

Pod pretekstem ożenienia się wyłudził pieniądze

11 bm. został aresztowany Janusz Butryn, zamieszkały w Giżycku, za to, że w lutym br. pod pretekstem ożenienia się z jedną z panien ze wsi Leśniark (pow. Ełk), wyłudził od niej obuwie, odzież i 3.500 zł gotówką.

36 delegatów z naszego województwa pojedzie na Zjazd ZHP

Harcerstwo białostockie reprezentowane będzie na warszawskim Walnym Zjeździe ZHP przez 36 delegatów oraz 20 najlepszych instruktorów, którzy pojadą na Zjazd jako goście. Przed wyjazdem do Warszawy zbiorą się oni w Białymstoku 16 i 17 kwietnia.

Delegaci dokonają w tych dniach podsumowania dorobku 3-letniej pracy harcerskiej w województwie białostockim oraz omówią sprawy, które mają być wpisane do postulatów wysuniętych na Zjeździe. (as)

„Zielona niedziela" na Białostoczyźnie

8 ha nieużytków zalesili członkowie ZMW

W ubiegłą sobotę na przygotowany przez pracowników leśnych teren w pobliżu Wasilkowa zjechała samochodami z Zabłudowa, Supraśla, Michałowa, Kamionki, Dobrzyniówki, Topolan i Rafałówki młodzież z organizacji ZMW.

W tym dniu członkowie Związku Młodzieży Wiejskiej zalesili około 8 ha nieużytków. Pracy było bardzo dużo zważywszy, że na każdy hektar wysadzać trzeba było 17 do 18 tys. maleńkich sadzonek sosny. Pobieżne obliczenia wykazały, że wartość tego czynu społecznego waha się w granicach 16 tysięcy złotych.

*

W niedzielę na duży obszar nieużytków koło Wasilkowa przyjechali też pracownicy Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa i Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa, aby w ciągu niedzieli zalesić półtora hektara nieużytków.

*

Naprawdę „zieloną niedzielą" nazwać można dzień 12 kwietnia w Grajewie. Aktyw pracowników Komitetu Powiatowego i Prezydium PRN brało udział w sadzeniu lasów Tysiąclecia, a wśród nich sekretarz KP — Kowalski i przewodniczący Prezydium PRN Terlecki.

Wartość czynu społecznego w Grajewie oblicza się na 1.500 zł. Pieniądze te zostaną przekazane na budowę szkół.

DOKĄD DZIŚ idziemy

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Przygody florencka", L. H. Morsina — godz. 19.

KINA

„Pokój" — „Kobieta w oknie", prod. amerykańskiej, dodatek: „Sport i parasol", prod. francuskiej, godz. 11.30, 13.45, 16, 18 i 20.15 (od 18 lat).

„Ton" — „Bitwa o ciężką wodę", prod. francuskiej, dodatek — „Wielka nadzieja", godz. 10.30, 12, 15.30, 17.45 i 20 (od 12 lat).

„TPP-R" — „Lato", prod. czeskiej, godz. 16, 18 i 20 (od 18 lat).

„Roma" — „Zdradliwa przędzę", prod. radzieckiej, godz. 18 (od 7 lat).

Dom Prasy — Wystawa chińska „Wielki skok" — o osiągnięciach Chin Ludowych (czynna od godz. 10—20).

Muzeum — Wystawa harcerska (czynna od godz. 11 — 17).

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 16 do 22, Księgarnia — od godz. 10 do 18, oprócz niedziel i świąt.

Cyrk szwedzki (plac nad Białką) — godz. 19.

W WOJEWÓDZTWIE

„Świat" w Wasilkowie — „Gość z zaświatów"

„1 Maja" w Łapach — „Trzynasty komisariat"

„Zorza" w Ełku — „Czarujące istoty"

„Millenium" w Łomży — „Trójgłowy smok"

„Październik" w Łomży — „Jaskółka"

„Bałtyk" w Suwałkach — „Kadet Russel"

Augustów — „Kochankowie z Werony"

Bielsk - Podl. — „Portier z Lazurowego wybrzeża"

Siemiatycze — „Na tropie"

Sokółka — „Cichy Don" I i II część.

Mońki — „Porte des Lilias"

Goldap — „Dziewczyna z domu poprawczego"

Wys. - Mazow. — „Pilot odrzutowców".

Jedwabne — „Podlotki"

Kolno — „Rozwód"

Szczuczyn — „Zapaśnik i błazen"

Sejny — „Kapitan z Kolonii"

Ogłoszenie w „Gazecie Białostockiej" to najlepsza forma reklamy

Ogłoszenia Drobne

PODZIĘKOWANIA

Prof. dr Oleńskiemu, dr Masternikowi, dr Tolloczce, dr Puchalskiemu oraz siostrom I Kliniki Chirurgicznej za pomyślnie przeprowadzoną operację i troskliwą opiekę, najserdeczniejsze podziękowanie składa — K. Piecwiez. c 1022-1

Wszystkim, którzy wzięli udział w odprowadzeniu „zwłok mojej nieodżałowanej żony na miejsce wiecznego spoczynku oraz tym, którzy dopomogli mi w urządzeniu pogrzebu, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie — Białoskórski. g 1018-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa w wieku starszym. Zgłoszenia: Rynek Kościuszki blok 17 m. 13. g 1026-1

LOKALE

Zamienię pokój z kuchnią w bloku trzecie piętro na większe na parterze. Wiadomość: Rynek Kościuszki blok 17 m. 13. g 1027-1

SPRZEDAŻ

Prezydium WRN w Białymstoku odprzeda części zamienne do samochodów nieżyjących, jak „Fiat", „Chevrolet", „Skoda", „Willys" oraz samochód ciężarowy „Chevrolet" po przetargu dla posiadających zezwolenie z Wydziału Komunikacji za 7.300 zł. g 1030-1

Sprzedajemy pustaki „Alfa", cement „350" oraz suchą zaprawę murarską. „Wibrobeton", Orzysz, pow. Pisz. p 913-0

Sprzedam WFM, stan idealny. Bielsk-Podlaski, Dubiażyńska 2, Marian Cisz. g 1030-1

Sprzedam plac w Hajnówce przy ul. Krzywej. Wiktor Orzechowski, Hajnówka, ul. Krzywa 2. g 1019-1

Sprzedam kiosk 13 m². Wiadomość: Białystok, ul. Częstochowska 10 m. 2. Januszewski. g 1017-1

ZGUBY

Zgubiono świadectwo szkolne, wydane przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Białymstoku, na nazwisko Apolonia Sirzymińska. g 1028-1

Zgubiono legitymację, wydaną przez Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Spożywczego, na nazwisko Jan Proskień. g 1023-1

Zgubiono legitymację służbową nr 1757, wydaną przez Prezydium WRN w Białymstoku, na nazwisko Wiesław Piotrowski. g 1021-1

RÓŻNE

Warsztat ślusarsko - mechaniczny braci Wasilewskich, Wysokie-Mazowieckie, Świerczewskiego 28, solidna naprawa maszyn, narzędzi rolniczych, roboty tokarskie, spawalnicze. g 1031-1

Poszukuję garażu na samochód osobowy. Zgłoszenia: g Biuro Ogłoszeń. g 1026-1

Pustaki „Alfa", Zamówienia przyjmuje Wytwórnia „Agropref" Orzysz, powiat Pisz. p 913-0

W zdobywaniu zawodu. Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Białymstoku, ul. Lipowa 41-d zawiadamia, że absolwenci Kursu Kreśleń Miernicznych I stopnia mogą zgłaszać się na Kurs Kreśleń Technicznych II stopnia. Zapisy przyjmuje sekretariat. k 515-0

ROLNIKU Z POWIATU WYSOKO-MAZOWIECKIEGO!

Dużo korzyści materialnej uzyskasz, polepszysz stan swego gospodarstwa i własny byt, zapisując się niezwłocznie na członka swej **Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska"**, gdyż

GS ochroni Cię przed wyzyskiem zapobiega spekulacji dopomoże Ci!

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni w Wysokiem-Mazowieckiem, biuro: Rynek nr 7, tel. 130

prowadzi poprzez GS

sprzedaż detaliczną, maszyn i urządzeń rolniczych oraz wysokiej jakości nawozów sztucznych w pełnym asortymencie.

UWAGA KOBIETY! Zapisujcie się na członkinie Gminnej Spółdzielni, a ukoi czycie bezpłatne kursy kroju i szycia, zorganizowane po większych wsiach Waszej gminy.

k 543-1

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO Nr 1 w Szczecinie

przyjmie natychmiast do pracy na terenie miast Świnoujścia, Stargardu i Pyrzyc

50 murarzy-tynkarzy

o wysokich kwalifikacjach do robót murowych i tynkarskich. Praca na akord — średni zarobek miesięczny od 2.000—3.000 zł i wyżej. Zwrot kosztów przejazdu na miejsce pracy po przepracowaniu jednego miesiąca, dodatek za rozłąkę w wysokości 18 zł na dobę oraz bezpłatna kwatera w hotelu robotniczym zagwarantowane.

Kandydaci winni załatwić wymeldowanie z miejsca zamieszkania (na okresowo), zabrać dokumenty zawodowe oraz zwolnienie z ostatniego miejsca pracy.

Zgłoszenia: SPBM Nr 1 Szczecin, Al. Jedności Narodowej 42 1 p. pok. 43. k 631-0

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. k 472-0

Gdyńska Agencja Techniczna dostarcza: pompy wirowe — odśrodkowe na zimną — gorącą wodę, do 120 atmosfer, urządzenia hydroforowe, silniki powyżej 10—20 KW. Gdynia, Abrahama 35, tel. 3421. k 504-0

Wszystkim chętnym zawarcia szczęśliwego małżeństwa Biuro Matrymonialne „Swaty" Olsztyn 2, skrytka 21, wyśle bez ograniczeń dyskretnie korzystne oferty. Dla pań posiadamy kandydatów zagranica. Na odpowiedź załączyć 2 zł. k 532-1

Biuro Matrymonialne „Nowa Fortuna" Warszawa, Elektoralna 11 posiada oferty krajowe i zagraniczne, załatwia wszelkie formalności ślubne. Zainteresowanym przesyłamy za zaliczeniem Biuletyn Ofert. k 528-0

300 ofert małżeńskich zawiera Biuletyn Informacyjny Biura Matrymonialnego „Nowa Fortuna" Warszawa, Elektoralna 11. Napisz! Prześlemy dyskretnie, opłata przy odbiorze. k 526-0

300 małżeńskich ofert zawiera Biuletyn Informacyjny Biura Matrymonialnego „Syrenka", Warszawa, Miodowa 12. Napisz! Prześlij 10 złotych znaczkami. k 473-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Potrzebujemy roznosicieli mleka do sklepu nabiałowego MHD Art. Spożywczymi z dniem 1 maja 1959 r.

Zgłaszać się do Działu Org. Zatrudnienia i Płac Białystok, ul. Rynek Kościuszki 6 I p. k 541-1

ROLNIKU z WYSOKIEGO-MAZOWIECKIEGO i OKOLIC!

Zbiorowe działanie przyspieszy Twój dobrobyt. Czy jesteś już członkiem swej przodującej w powiecie

GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" w WYSOKIEM-MAZOWIECKIEM?

Biuro: ul. Jagiellońska, róg Długiej, tel. 17 i 95

Jeśli nie — krzywdzisz sam siebie, gdyż nie możesz w pierwszej kolejności i po obniżonych cenach korzystać z:

WYPOŻYCZALNI maszyn rolniczych, jak motorycznie samoczynne oraz traktory do wszelkich prac polowych i transportowych;

WYPOŻYCZALNI sprzętu gospodarstwa domowego i wszelkich usług GS, która m. in. finansuje bezpłatne kursy kroju i szycia.

UWAGA! Gospodarze zrzeszeń w Kółkach Rolniczych i indywidualni, którzy chcą zaopatrzyć się w nawozy sztuczne na akcję jesienną celem uniknięcia niepotrzebnych kłopotów już teraz powinni składać w GS zamówienia na dostawę, która nastąpi w II kwartale. k 544-1

ZARZĄD WOJEWÓDZKIEGO ODDZIAŁU PCK w BIAŁYMSTOKU

zawiadamia o zgonie

Bolesławy Poszepczyńskiej

długoletniej działaczki Polskiego Czerwonego Krzyża, która zmarła w Zambrowie w dniu 10.IV.1959 r.

W Zmarłej tracimy zasłużoną aktywistkę naszego Stowarzyszenia. k 542-1

Biał. Zakł. Graf. P-1

Tygodnik Z KRAJU

WYRODNA MATKA

SZCZECIN. Wyrodną matką okazała się Edmunda M. ze Szczecina nałogową alkoholiczka, która wyjechała zostawiając w domu bez żadnej opieki czworo dzieci w wieku: najstarsze 8 lat, najmłodsze 8 miesięcy. Sąsiedzi zastali po kilku dniach dzieci zasłabłe z głodu. Najmłodsze niestety, już nie żyło. Wyrodna matka stanie za swój czyn przed sądem.

SZABER

ŁÓDŹ. Pan Adolf L. przypominając sobie stare lata wybrał się ostatnio na szaber do Wrocławia. Budując on domek w Łodzi i brak mu było jeszcze drzwi. W tym celu pojechał ciężarówką do Wrocławia. Zajechał przed jakiś dom mieszkalny, zdjął trzy pary drzwi i zawiózł do Łodzi. Zapomniał tylko o jednym, że szaber dawno już się skończył.

MURZYNIĄTKO

ŁÓDŹ. W Klinice Ginekologicznej AM w Łodzi przyszło na świat „czarne" dziecko. Liga kobiet urządziła zbiórkę na prezent dla Murzyniątka.

Herkules jest słabszy...

— Doprawdy już nie wiem od czego zacząć — mówi tow. Orlacz, przewodniczący koła Związku Młodzieży Wiejskiej w Nowince, pow. augustowski. — No, bo niby jest nas spora grupa. Osiemnaście osób, w tym większość z ukończoną szkołą średnią. Jest wśród nas 6 członków partii. Ale niestety, jakoś to nie jest tak, jak sobie wyobrażałem na początku.

— Warunki pracy mamy, doskonałe. I świetlica jest i to nieźle wyposażona, i biblioteka dość dobrze zaopatrzona, a brak jedynie zainteresowania młodzieży. Jak się chce coś zorganizować, i nie myślcie, że jakieś od razu wielkie rzeczy, nie, ot chociażby pograć w piłkę nożną czy urządzić turniej ping-pongowy, to nawet i to nie chwyta. Młodzież w Nowince uważa, że nie są to zajęcia dla dorosłych. „Dorosłym" w tutejszym znaczeniu jest ten, który przyjdzie na zabawę, jeżeli nie pod gazem, to przynajmniej z ćwiartką w kieszeni.

— Chcieliśmy na początek stworzyć jakąś grupę aktywu, która nadawałaby kierunek działalności młodzieży w Nowince. Wyobrażałem sobie, że do aktywu tego powinni wejść nauczycielie, z których troje jest członkami ZMW, bibliotekarz, no i znany na tym terenie społecznik, nadleśniczy inż. Górniak. Niestety, nie bardzo się to nam udało, gdyż nauczyciele nie chcą się wiązyć do tej pracy. Dlaczego? Tłumaczą to tym między innymi, że jeśli oni coś chcą zrobić, aby ożywić i pobudzić do działania wiejską młodzież, to niestety nie widać ze strony środowiska wiejskiego uznania dla ich poczynań. Nie rozumieją, że wiele trzeba się napracować, aby uzyskać poparcie wiejskiej ludności i zdobyć uznanie.

— W ub. roku zimą — mówi dalej tow. Orlacz — zrobiłem eksperyment. Zorganizowaliśmy kulig i tak chyba ponad 20 osób pojechało do Augustowa do Klubu Inteligencji. Oglądaliśmy tam program, pobawiliśmy się wesoło, wszystkim to się podobało. Wyrażano nawet myśl, aby i u nas coś takiego zrobić. Ale jak przyszło do roboty, to chętnych ubywało i nic zrobiliśmy nic, tak że skończyło się tylko na życzeniu.

— Przygotowujemy ostatnio jedną sztukę do wystawienia. Też wszystkim się podoba, każdy chciałby, aby ta inicjatywa została zrealizowana, ale i tutaj nie brak trudności. Zaproponowaliśmy na przykład jedną rolę koleżance, która ma ukończoną szkołę średnią i jak myślicie? Odmówiła, argumentując — *a czy to ja jedna? Zresztą nie nadaje się do tego.*

— W ogóle w Nowince młodzież nie garnie się do pracy społecznej. Dominuje tu jakiś lęk czy też obawa przed ośmieszeniem się w oczach kolegów. Ale ciekawe, że kryteria są bardzo dziwne. No bo na przykład uważają, że biorąc udział w jakimś przedstawieniu, mogą się ośmieszyć, ale absolutnie odpada ta obawa wtedy, gdy chodzi o wódkę. Częstym zjawiskiem jest 14-15-letni chłopak, który podchmielony przychodzi na zabawę. Tutaj absolutnie nie boi się on ośmieszenia. Z czego to wynika? Uważam, że przede wszystkim ze złego przykładu rodziców i w ogóle starszego społeczeństwa, które nie można powiedzieć aby stroniło od wódki.

Marian Wądołowski i Zygmunt Sakowski bielą ściany świetlicy.

Jak nie było koła ZMW, to i robotę we wsi nie było — mówi kol. Zygmunt Krajewski. — Teraz dużo rzeczy mamy coś robić. Za rok na pewno będzie jeszcze lepiej.

NOWINKA nie nastroiła mnie zbyt optymistycznie, uważałem, że trzeba by jeszcze odwiedzić pojechać, zobaczyć co robią w innych powiatach członkowie kół Związku Młodzieży Wiejskiej. Zawiedłem się powiatu łomżyńskiego.

W Rogienicach w kole ZMW

Ciąg dalszy na str. 4

194

KRYSTYN T. WAND DZIWNA HISTORIA

W bibliotece Kostrzewa wynajduje opis kuszy. Jednak to go nie zadowala. Udaje się więc do muzeum, gdzie dokładnie ogląda ją.

W rozmowie z Zaczkiem kapitan zastanawia się jak skonstruować podobny przyrząd, który wyrzuciłby sztylet.

— Tą dziecinną strzelbą. Na widok kuszy popełniłem zasadniczy błąd. Otóż z kuszy można by niewątpliwie wystrzelić sztylet celem popełnienia morderstwa na odległość. Ale to bynajmniej nie znaczy, że tylko z niej. Chodzi przecież nie o podobieństwo kształtów, a o podobne zasady działania. Coś w rodzaju sprężynowej strzelby, stanowiłoby instrument znacznie poręczniejszy. I jeśli zastosować odpowiednio silną sprężynę... Zaczek rósł jak na drożdżach.

— Ale jednak cała zasługa wyciągnięcia odpowiednich wniosków przypada wyłącznie wam, doktorze — oświadczył z udaną skromnością. Kostrzewa bacznie pilnował wykonania modelu, zanudzając majstra żądaniami.

— Z taką sprężyną, to na Grójec — odrzucał jedną po drugiej — zrozumcież, tu nie chodzi o wykonanie planu produkcji, tylko o zrobienie czegoś co będzie działać tak jak należy.

Wreszcie zmontowano odpowiednią. Naciągnięcie jej

195

wymagało nie byle jakiego wysiłku. Za to siła wyrzutu nie budziła żadnych zastrzeżeń. Pierwsza próba została przeprowadzona bez świadków. Pod kaloryferem dokładnie w tym samym miejscu, gdzie znaleziono zwłoki Rudzińskiego stanął manekin krawiecki. Tym razem na drabinę po zewnętrznej stronie okna wszedł Kostrzewa.

— Uwaga! — syknął ostrzegawczo zauważywszy nieostrożny ruch stojącego w gabinecie Zaczka — nie podłaźcie mi pod rękę. Diabli wiedzą jak to działa w praktyce. Przeczekawszy zanim Zaczek odstąpił na bezpieczną odległość nacisnął spust... Głośno szczęknęła zwolniona sprężyna. Sztylet z przeciągłym świstem przeciął powietrze. Manekin odbił o żeberka kaloryferu i runął na podłogę.

Zaczek już biegł ku niemu.

— Wspaniale! — wrzasnął z triumfem — po samą rękojeść.

Pułkownik koniecznie chciał zobaczyć na własne oczy.

— Prawdę powiedziawszy cała ta niedorzeczna hermetyczność doskwierała mi gorzej od kamieni żółciowych.

Prokurator Turewicz, który nadzorował dochodzenie, zacierał ręce nie tając ulgi.

— Myślałem już, że przyjdzie sprawę odesłać do archiwum. Bo skoro nawet nie można było ustalić w jaki sposób zostało popełnione przestępstwo... Tomeczek nagle przypomniał sobie, że kiedyś brał udział w dochodzeniu i również przyszedł.

— Sprężynowe urządzenie wyrzucające na odległość sztylet? No, tak... czytałem o czymś podobnym w niemieckim podręczniku kryminologii.

Zaczka rozzłościł jego lekki ton. Liczył na wybuch zachwytu, a ten jak gdyby nic.

— Szkoda, że nie powiedzieliście o tym wcześniej — zauważył zjadliwie — oszczędziłoby to nam wielu ciężkich chwil. Wam zresztą również.

Tomeczek popatrzył na niego zmrużonymi oczyma.

— Znacie rosyjskie przysłowie o łapaniu ryb przed siecią?

— Co tu ma do rzeczy jakieś przysłowie?

— A jednak... Przed rozszyfrowaniem zagadki zamkniętego okna rzut sztyletem w ogóle nie wchodził w rachubę, niezależnie od jego hm... siły napędowej. Jasne? — to zabrzmiało z niemal obrażliwą dobitnością. Ale wbrew

195

oczekiwaniom Tomeczka, Zaczek bynajmniej nie stracił animuszu.

— Jak najbardziej — potwierdził z podejrzaną słodyczą. — Tak samo jak to, że gdybyście zadali sobie trudu pomyślenia o tym zaklętym oknie — zagadka niewątpliwie zostałaby już dawno rozwiązana: Czyż nie tak? — zapytał niewinnie.

Na to Tomeczek nie znalazł odpowiedzi. Odwrócił głowę ku oknu, pogwizdując gniewnie przez zęby. Ależ chłopak nabrał tupetu w ostatnich czasach. Wprost nie do wiary.

Próba miała identyczny przebieg. Sztylet utkwił po rękojeść, manekin gruchnął o podłogę.

— Tak mogło być — oświadczył Kostrzewa.

— Tak musiało być — skorygował pułkownik — bo jakże inaczej? Krata w każdym razie przecież była opuszczona, a rygle drzwi pancernych zasunięte.

— Wspaniały pomysł, żeby wpaść na takie rozwiązanie — powiedział prokurator.

— Nasz wspólny — Kostrzewa wskazał na Zaczka, który poczerwieniał jak młoda panienka.

— Wspólny? — w głosie pułkownika coś jakby niedowierzanie. Natychmiast jednak pokrył je pochwalnym uśmiechem — moje gratulacje. To jest olbrzymi krok naprzód.

Kostrzewa potrząsnął smętnie głową.

— Olbrzymi? Pha... Małe zaczerpnięcie powietrza, jeżeli chodzi o odtworzenie mechanizmu popełnienia morderstwa. I na tym koniec. Zresztą nawet w tym drobnym fragmencie nie brak punktów, które zaciemniają przejrzystość obrazu.

— Golik i pies?

— Właśnie.

— Może stanowią tylko jeden punkt i to wcale nie zaciemniający?

— Może — Kostrzewa popatrzył na trociny leżące z przebitego kerpusu manekina. Czy ja wiem. Ale mnie to jakoś nie leży. W każdym razie gość jest pod solidną obserwacją i gdyby tylko coś, wyciągamy sak — zilustrował ręką — a rybkę na patelnię.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Komitet obchodu 1 Maja

powstał w Szczuczynie

W Szczuczynie został powołany Miejski Komitet Obchodu 1 Maja na czele z tow. Dankowskim, przewodniczącym Prezydium MRN.

Ramowy program obchodu Święta Pracy przewiduje przeprowadzenie masówek w instytucjach i zakładach pracy w dniach 27—29 bm., 30 bm. akademię miejską, a 1 Maja manifestację i pochód. Obok tego odbędą się liczne imprezy i zabawy ludowe.

(mar)

160 tys. zł na budowę szkół zebrano

w powiecie monieckim

Do dnia dzisiejszego na konto Powiatowego Funduszu Budowy Szkół w Mońkach oraz na konta wiejskich komitetów budowy szkół wpłynęło ogółem blisko 160 tys. zł. Oprócz tego mieszkańcy powiatu monieckiego zebrali materiały budowlane (jak kamień i żwir) wartości 140 tys. zł. W sumie więc, w pierwszym kwartale tego roku zebrano już około 300 tys. zł w gotówce i materiale. (zm)

Więcej na biblioteki

W dyskusji nad budżetem pow. ełckiego radni sygnalizowali katastrofalny stan bibliotek gromadzkich. Księgozbiory zostały poważnie przetrzebione (jak na przykład w Juchach) przez nieuczciwych czytelników, którzy zatrzymują co ciekawsze książki. Wszelkie usiłowania rewindykacji rzekomo lub rzeczywiście zagubionych książek spełzają na niczym.

Drugą bolączką bibliotek jest chroniczny brak najbardziej poczytnych pozycji, między innymi polskich klasyków. Zarówno stopniowe ubożenie bibliotek, jak i niekorzystny dobór tytułów przemawiają za zwiększeniem sumy budżetowej przeznaczonej na kulturę w roku bieżącym. Wniosek taki wypływał na dwóch kolejnych sesjach PRN w Ełku. Czyżby miał przebrzmieć bez echa? (zb)

Pijacka przejażdżka ciągnikiem

11 bm. wieczorem na szosie Olecko — Szczecinki kierowca Jan Ulanowicz, jadąc w stanie nietrzeźwym ciągnikiem marki „Ursus", spowodował wywrócenie pojazdu. Jak zwykle, tak i tym razem spełniło się przysłowie, że pijący mają szczęście. Ulanowicz wyszedł z tej opresji cało. Wódka jednak nie ochroniła go przed aresztem.

Zwłoki noworodka na cmentarzu

11 bm. na cmentarzu w Drozdowie (pow. Łomża) znaleziono zwłoki noworodka zaszyte w tekturowym pudełku i ulokowane obok jednego z grobowców. Dochodzenie w tej sprawie trwa.

Na oświetlenie ulic, wodociąg i zieleńce

Prezydium MRN w Zambrowie przeznacza nadwyżkę budżetową

Na sesji MRN w Zambrowie w dniu 9 kwietnia zatwierdzono realizację budżetu miasta na rok 1958 i podzielono nadwyżki budżetowe w sumie 625 tys. zł.

Największą sumę (135 tys.) przeznaczono na oświetlenie miasta. W centrum Zambrowa zostanie wprowadzone światło jarzeniowe. (Plac Sikorskiego, Białostocka, Ostrowska). Zostaną oświetlone peryferie, zaniedbane uliczki, dziś tonące w ciemności: **Grabowska, Ciecierska, Łąkowa, Cmentarna oraz równie ciemne Poświątne.**

65 tys. zł przeznaczono na uporządkowanie terenu nowego targowiska (niwelacja nawiezienie ziemi). Będzie tam wybudowana hala do sprzedaży mięsa. Opracowuje się obecnie lokalizację tej budowli.

Poza tym przeznaczono na zaopatrzenie mieszkańców w wodę — 50 tys. zł, na oczyszczanie miasta 100 tys. zł, na utrzymanie łaźni — 40 tys. zł, na ulice, place, mosty — 105 tys. zł, na zieleń — 30 tys. zł, na Straż Pożarną — 15 tys. zł, (umundurowanie i uzupełnienie sprzętu), na wydatki administracyjne — 85 tys. zł (m. in. umeblowanie biura, maszynę do pisania, powielacz, dotacje dla LPŻ, Klubu Sportowego itp.).

(so)

NA ZDJĘCIU: brama wjazdowa.

Szkoda zabytku!

XVII-wieczny renesansowy alumnat w Tykocinie należy do ciekawszych zabytków w naszym województwie. Obecnie w Tykocinie trwają roboty konserwatorskie przy zabytkowych kamieniczkach w rynku. Zainteresowano się również alumnatem. Niestety, użytkownik tego obiektu a mianowicie Spółdzielnia Gminna nie zdaje sobie sprawy z wartości zabytku i zamieniła go na... magazyny. Pod wpływem nawozów sztucznych, ziemniaków czy węgla stare mury niszczeją.

Co gorsza, lekceważy się niebezpieczeństwo, którym grozi brama wjazdowa. Niekonserwowane sklepienie spowodować może wypadek. Ale użytkownika nawet to nie przestrasza i do magazynów wjeżdża się jak za najlepszych czasów z fantazją i brawurą.

Jesteśmy za tym, aby zabytki znajdywały użytkowników, bo nie stać nas na pakowanie pieniędzy w stojące bezużytecznie budynki. Czy jednak lokowanie magazynów to najlepszy sposób wykorzystania zabytków? Tym bardziej, że PTT-K i ZMW chciałyby zorganizować w Tykocinie przystań kajakową z wypożyczalnią sprzętu i schroniskiem, ale niestety, nie mogą zyskać zgody na przejęcie alumnatu, który bardzo by się na tego rodzaju placówki nadawał. Może władze miejskie Tykocina zastanowią się nad tą propozycją? Uroczo położone, zabytkowe miasteczko z pewnością ściągać będzie licznych turystów. (s)

Przystanek PKS w Boczkach — już czynny

10 marca br. w nr 58 „Gazety Białostockiej" pisaliśmy o konieczności przywrócenia przystanku PKS w Boczkach (pow. Grajewo). Władze PKS przez okres miesiąca od zamieszczenia notatki zastanawiały się i oto z dniem 9 bm. przystanek ten ponownie uruchomiły na trasie Szczuczyn — Grajewo. Podróżni z zadowoleniem przyjęli ten fakt, gdyż zakończyły się ich spacery po 3—5 km do następnych przystanków PKS. (mar)

Spółdzielcze siewniki na polach Starego Kornina

24 stycznia br. powstała w Starym Korninie z inicjatywy miejscowego koła Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego — spółdzielnia produkcyjna.

Do spółdzielni przystąpiło 10 członków. Przewodniczącym został ob. Aleksy Tomaszuk. Wydzielono już 40 ha scalonego gruntu pod uprawę spółdzielni. Spółdzielcy zasiali już 2 ha owsa i około 1 ha seradeli. 4,5 ha ziemi przygotowano pod ziemniaki.

Gospodarze indywidualni po raz pierwszy w historii swej wsi mieli możność oglądania na własne oczy siewu przy pomocy siewników. Spółdzielnia rozwija się doskonale. W tej chwili wrócił z kursu traktorzysta - spółdzielca. Spółdzielcy ubiegają się o kredyty na kupno traktoru. (im)

Największa szkółka zadrzewieniowa w Kołakach

W Kołakach, pow. Kolno na terenie byłego PGR powstaje nowa, największa w województwie szkółka zadrzewieniowa. Szkółka ta będzie miała powierzchnię 42 ha.

W tym roku zagospodaruje się tylko 7 ha gruntów. Resztę gleby trzeba odpowiednio przygotować, gdyż obecnie nie nadaje się ona na szkółkę.

Ogólna powierzchnia szkółek zadrzewieniowych na Białostocczyźnie wynosi obecnie 25 ha. Do 1965 roku wzrośnie ona do 73 ha. (a)

Pożyteczna inicjatywa

Będą się uczyć wypału cegły

Ponieważ tego rodzaju przeszkolenie wymaga nie tylko poznania teorii, ale też odbycia praktycznych ćwiczeń — ustalono, że tygodniowe kursy wypału cegły będą trwały w okresie pełnego sezonu cegielnianej produkcji.

Wojewódzki Związek Kółek i Organizacji Rolniczych w ub. roku zorganizował 3 takie kursy. Natomiast na rok bieżący zaplanowano 7. Pierwszy z nich będzie trwał od 18 — 24 maja w cegielni polowej w Obrytkach (pow. grajewski). We wzorowej cegielni Dajnikowskiego w Suwałkach odbędą się 2 kursy — w czerwcu i sierpniu. Resztę kursów umiejscowiono w Kleszczelach, Kamionce Starej i Rudce.

Szkolenie będą prowadzili fachowcy z Wydziału Budownictwa Prezydium WRN oraz z Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych. W programie zajęć — teoria i praktyka związana z całym cyklem produkcji cegły, od pobrania próbki gliny do budowy różnych typów pieców i wypału surówki.

Ponieważ zainteresowanie kółek rolniczych produkcją cegły ostatnio znacznie wzrosło — inicjatywa przygotowania fachowców w tej dziedzinie jest jak najbardziej słuszna i pożyteczna. (m)

Wiosna zawitała do Szczuczyna

Do Szczuczyna nieodwołalnie wkroczyła już wiosna. Na miejskim skwerze prowadzone są prace porządkowe: oczyszczanie alejek, sadzenie drzewek i krzewów, ustawianie ławek itp.

Po zimowym śnie trawniki przybierają coraz ładniejszy zielony kolor, a drzewa puszczają pączki. Zabrano się również do porządków na ulicach i podwórkach. Trzeba tylko, aby włączyli się do porządków wszyscy mieszkańcy i każdy zadbał o swoją posesję. Szczuczyn ma możliwości być czystym miasteczkiem i dlatego ludność powinna wspólnie z Prezydium MRN zadbać o estetykę swego miasta. (mar)

Nowy rodzaj książeczek oszczędnościowych PKO

Ostatnio PKO wprowadziła nowy rodzaj książeczki oszczędnościowej — premiowanej pieniędzmi.

Wprowadzenie tego rodzaju premiowanej książeczki oszczędnościowej podyktowane zostało życzeniem ludności o niskich i średnich zarobkach, która wypowiedziała się za wprowadzeniem popularnych, każdemu dostępnych książeczek oszczędnościowych premiowanych pieniędzmi, trzeba bowiem stwierdzić, że dotychczas istniejące książeczki premiowane odpowiadały raczej dobrze sytuowanym i nie budziły większego zainteresowania wśród nisko i średnio zarabiających.

Nowe premiowane książeczki oszczędnościowe PKO wystawiane są na terenie województwa białostockiego od dnia 1 kwietnia br.

Książeczki te wystawiają Oddziały PKO (Białystok, Bielsk-Podlaski, Łomża, Ełk i Suwałki) agencje PKO przy zakładach pracy oraz wszystkie placówki pocztowe.

Książeczka tego typu jest bardzo dogodna, ponieważ posiadacz jej może dowolnie dysponować wkładem, gdyż książeczka bierze udział w losowaniu również i wtedy, gdy były z niej podejmowane pieniądze w okresie poprzedzającym losowanie, a wysokość premii zależy od przeciętnego w ciągu kwartału stanu (wysokości wkładów).

Na każdy 1.000 książeczek rozlosowanych będzie co 3 miesiące 15 premii, w tym 1 w wysokości 200 proc., 2 w wysokości 100 proc. i 12 w wysokości 50 proc. przeciętnego stanu oszczędności w ciągu kwartału poprzedzającego losowanie.

Pierwsze losowanie premii dla posiadaczy książeczek premiowanych pieniędzmi z województwa białostockiego odbędzie się dnia 16 lipca br., a następne — 16. X. br., 16. I. 1960 r., 16. IV. 1960 r. itd.

Wylosowane premie będą wypłacone gotówką, lub dopisywane do stanu oszczędności (według życzenia właściciela książeczki).

Dokładnych informacji o nowych premiowanych książeczkach oszczędnościowych PKO udzielają Oddziały PKO i placówki pocztowe.

Targi wiosenne w Sokólce

PZGS w Sokólce zorganizował wiosenne targi, które cieszyły się wielkim powodzeniem wśród rolników.

NA ZDJĘCIU: w stoisku z motocyklami.

Czy zakontraktowałeś już buraki cukrowe?

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął ostatnio uchwałę w sprawie dalszych, korzystniejszych zmian w kontraktacji buraka cukrowego. Przewiduje ona między innymi zmniejszenie płaconej przez rolnika ceny za nasiona buraków cukrowych z 15 na 5 zł za 1 kg. Zwiększa także prawie podwójnie zapłatę za przechowanie korzeni buraka w kopcach, tj. za każdy zakopcowany i dostarczony kwintal buraków od dnia 21 — 30 listopada rolnik otrzyma 2,50 zł, natomiast za dalsze przechowanie od 1 grudnia do końca dostawy — otrzyma 5 zł za 1 q.

Ponadto minister Przemysłu Spożywczego został upoważniony do podwyższenia premii za dowóz buraków cukrowych w rejonach o trudnych warunkach drogowych i komunikacyjnych. Dotyczy to niewątpliwie i naszego województwa

Zbliża się wiosna. Czas już ostateczny, aby rolnicy pospieszyli się z zawieraniem umów kontraktacyjnych, pobieraniem nasion i nawozów tak, by siewy były wykonane we właściwym terminie. Terminowy siew to pierwszy warunek do uzyskania większych plonów z hektara. (m)

Spór o zakaz hodowli w Ełku wciąż aktualny

Około 150 wyborców (głównie kobiety), przybyło na marcową sesję MRN w Ełku, domagając się uchylenia uchwały rady, dotyczącej zakazu hodowli w mieście.

Po wysłuchaniu skarg przedstawiciela społeczeństwa oraz opinii radnych i kierownictwa stacji sanitarno - epidemiologicznej, rada postanowiła uchwałę w zasadzie pozostawić w mocy, przedłużając jednak o miesiąc termin jej wykonania.

Do dnia 1 maja specjalnie zorganizowana komisja obejdzie wszystkie posesje miejskie i zbada warunki hodowli. Bezwzględnie zlikwidowana być musi hodowla w obiektach, w których mieszczą się wytwórnie artykułów spożywczych oraz tam, gdzie chlewy zanieczyszczają podwórze i zagrażają zdrowiu mieszkańców. Warunkiem uzyskania zezwolenia na prowadzenie hodowli na potrzeby własnej rodziny jest utrzymanie chlewów w absolutnej czystości.

Zainteresowani przyjęli z zadowoleniem tę decyzję rady i opuścili salę obrad. (zb)

NA ZDJĘCIU: remontowane skrzydło alumnatu.

Fot. — W. Paszkowski

Gazeta Białostocka
ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca RSW „Prasa". Redakcja admin. — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefony: red. naczelny 34-14, zast. red. naczelnego 36-15, sekretarz red. 29-22, dz. informacji 36-33, red. nocna 25-36, centrala 37-41 do 49.

Nie zamówionych rękopisów zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12.50 zł, kwartalnie — 37.50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrocie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa": Białystok ul. Wesołowskiego 1.